

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w W.

przeciwko M. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.100,25 zł (jeden tysiąc sto złotych dwadzieścia pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 4,13 zł (cztery złote trzynaście groszy) od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 13 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 września 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 13 października 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 15 marca 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 13 maja 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 12 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty,

- 15 zł (piętnaście złotych) od dnia 13 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

- 736,12 zł (siedemset trzydzieści sześć złotych dwanaście groszy) od dnia 4 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.121,76 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu;
5. przyznaje i nakazuje wypłacić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego T. G. kwotę 354,24 zł (trzysta pięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt VIII C 52/17

UZASADNIENIE

W dniu 29 czerwca 2016 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanemu M. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 4.624,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że strona pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwany nie wykonał zobowiązań wynikających z umowy i nie opłacił należności oznaczonych w treści wystawionych przez operatora dokumentów księgowych. Ponadto powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od pierwotnego wierzyciela w drodze umowy cesji.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 4-9)

W dniu 14 października 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 9v.)

Pozwem złożonym po przekazaniu sprawy do tutejszego Sądu powód podtrzymał żądanie pozwu wraz z uzasadnieniem jak w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pozew k. 12-16)

W dniu 1 grudnia 2016 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 72, elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 76)

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości. W treści sprzeciwu pozwany podniósł, iż na mocy zawartej z pierwotnym wierzycielem w dniu 28 czerwca 2015 roku umowy, otrzymał modem, który jednak okazał się wadliwy. Pomimo oddania przez operatora urządzenia do serwisu nie udało się go naprawić, przy czym operator ostatecznie nie zwrócił modemu, a jednocześnie nie wyraził zgody na rozwiązanie umowy.

(sprzeciw k. 77-78v.)

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, uwzględniając wniosek pozwanego z dnia 12 stycznia 2017 roku, ustanowił dla pozwanego pełnomocnika z urzędu.

(wniosek k. 89, postanowienie k. 94)

W piśmie procesowym z dnia 24 marca 2017 roku, ustanowiony dla pozwanego, pełnomocnik z urzędu wniósł o oddalenie powództwa. Wyjaśnił, że w dniu 28 czerwca 2015 roku pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę, której przedmiotem miało być świadczenie usług za pomocą sprzedanego na jej mocy urządzenia. To jednak od samego początku działało w sposób wadliwy, na skutek czego pozwany nie mógł korzystać z usług operatora. Ponadto, pełnomocnik pozwanego podniósł, iż powód nie wykazał, aby umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych uległa rozwiązaniu, a także zakwestionował zasadność obciążenia pozwanego karami umownymi.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k. 113-114)

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego, powód podtrzymał pozew w całości. Wskazał, że pozwanego łączyły z pierwotnym wierzycielem dwie umowy o nr (...) i (...). Odnośnie wadliwego działania modemu wyjaśnił, iż pozwany nabył urządzenie na podstawie odrębnej czynności prawnej, a zatem brak jest związku pomiędzy prawidłowym jego działaniem a zasadnością naliczania opłat abonamentowych. Z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie wynikał przy tym obowiązek zapewnienia przez operatora urządzenia zastępczego na czas naprawy urządzenia nabytego przez pozwanego. Powód podniósł ponadto, że pierwotny wierzyciel pismem z dnia 28 czerwca 2015 roku wypowiedział umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed okresem, na który zostały one zawarte, co uprawniało go do naliczenia kar umownych.

(pismo procesowe powoda k. 135-138)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego, w uzupełnieniu dotychczasowych twierdzeń, zakwestionował prawdziwość złożonych przez powoda dokumentów, które nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, w tym umowę nr (...) i zażądał przedłożenia ich oryginałów, zaprzeczył ponadto, aby pozwany otrzymał oświadczenie o wypowiedzeniu umów abonenckich.

(protokół rozprawy k. 169-169v., k. 175-179, k. 196-197, k. 203-205, k. 206-207)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. G. w dniu 28 czerwca 2015 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) w ramach promocji „P_BC_(...)_49_(...)_24_R”. Umowa została zawarta na czas oznaczony

– do dnia 28 czerwca 2017 roku. W myśl postanowień umowy operator zobowiązał się świadczyć na rzecz abonenta określone w umowie usługi telekomunikacyjne, z tytułu których pozwany zobowiązał się uiszczać opłaty zgodnie z cennikiem. W związku z zawarciem umowy pozwanemu została udzielona ulga w wysokości 3.040,19 zł. W umowie znalazł się zapis, że jednostronne rozwiązanie umowy przed upływem czasu oznaczonego, na który została ona zawarta, dokonane przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta, oznaczać będzie naruszenie przez abonenta zobowiązania niepieniężnego do utrzymania aktywnej karty SIM przez ten czas. W takim przypadku abonent zapłaci na pisemne żądanie operatora karę umowną, której maksymalna wartość wynosi 2.800 zł. Kara umowna nie mogła przekroczyć wartości przyznanej abonentowi ulgi pomniejszonej o jej proporcjonalną wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. W przypadku wypowiedzenia umowy przez operatora z winy abonenta, kara podlegała wpłaceniu do momentu rozwiązania umowy, który był wskazany w piśmie zawierającym wypowiedzenie.

W przypadku naruszenia przez pozwanego postanowień umowy, w szczególności w zakresie obowiązku ponoszenia opłat, pierwotny wierzyciel został uprawniony do rozwiązania umowy w każdym czasie ze skutkiem natychmiastowym po uprzednim wezwaniu pozwanego do zaprzestania naruszeń lub usunięcia ich skutków i bezskutecznym upływie wyznaczonego w tym celu terminu.

Regulamin wraz z cennikiem i warunkami oferty promocyjnej stanowiły integralny załącznik do opisanych umów. Pozwany potwierdził, że zaakceptował powyższe regulacje oraz wniósł o ich udostępnienie w formie elektronicznej.

W związku z zawarciem umowy pozwany nabył urządzenie – modem internetowy, w cenie określonej na fakturze – 369 zł. Zgodnie z harmonogramem spłaty rat, cena urządzenia podlegała zapłacie w 25 ratach, z których pierwszą w wysokości 9 zł pozwany uiszczył przy nabywaniu urządzenia, natomiast pozostałe w wysokości po 15 zł każda, zobowiązał się zapłacić w terminach oznaczonych w harmonogramie.

(faktura VAT k. 32, harmonogram spłaty rat k. 33, umowa k. 85-88v., regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych k. 148-155)

Nabyte przez pozwanego urządzenie nie działało w sposób prawidłowy, co uniemożliwiało mu korzystanie z dostarczanych przez operatora usług. W lipcu 2015 roku modem internetowy był dwukrotnie przesyłany w ramach gwarancji do serwisu, który za pierwszym razem wymienił w nim płytę główną, a za drugim zaktualizował oprogramowanie nie stwierdzając żadnej usterki. W ramach powyższych zgłoszeń salon (...) użył pozwany urządzenie zastępcze, które jednak nie oferowało przesyłu danych z taką prędkością, co urządzenie, które nabył. W dniu 2 września 2015 roku pozwany ponownie zgłosił nieprawidłową pracę urządzenia w ramach gwarancji. Model został przesłany do serwisu, przy czym pozwany tym razem nie otrzymał urządzenia zastępczego.

W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami pozwany zwrócił się do pierwotnego wierzyciela z prośbą o anulowanie naliczonych opłat abonamentowych. W odpowiedzi pierwotny wierzyciel wyjaśnił, iż umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jest odrębną umową od umowy sprzedaży modemu. W zakresie tej pierwszej operator wywiązuje się ze swoich zobowiązań, a wydana karta SIM działa prawidłowo. Jednocześnie pozwany został poinformowany, że operator nie ponosi odpowiedzialności za naprawę urządzenia w ramach gwarancji.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:03:25-00:23:58 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 17 maja 2018 roku - k. 203-205, zeznania świadka K. G. 00:07:30-00:43:54 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 22 listopada 2017 roku – k. 176-178, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia k. 80, k. 81, raport z naprawy k. 82, k. 83, pismo k. 84, umowa użyczenia k. 132-132v., okoliczności bezsporne)

W dniu 28 lipca 2015 roku pierwotny wierzyciel wystawił na pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 195,18 zł, w tym 15 zł tytułem raty za urządzenie, płatną w terminie do dnia 11 sierpnia 2015 roku. Następnie, w dniu 28 sierpnia 2015 roku, pierwotny wierzyciel wystawił na pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 77,16 zł, w tym 15 zł tytułem raty za urządzenie, płatną w terminie do dnia 11 września 2015 roku.

Z uwagi na zaistniałą sytuację związaną z wadliwym modemem, pozwany nie uiszczał żadnych opłat na rzecz operatora.

W dniu 13 października 2015 roku pierwotny wierzyciel sporządził pismo, w treści którego informował, że z uwagi na utrzymujące się na koncie abonenckim pozwanego zadłużenie, co stanowi naruszenie postanowień zawartych umów, rozwiązuje umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ze skutkiem na dzień 22 listopada 2015 roku. W aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia, czy choćby nadania przedmiotowego pisma dla pozwanego.

Tego samego dnia pierwotny wierzyciel wystawił na pozwanego dwie noty księgowe: nr (...) z tytułu umowy nr (...) opiewającą na kwotę 1.500 zł i (...) z tytułu umowy nr (...) opiewającą na kwotę 2.428,83 zł, wskazując w obu notach, iż kwoty nimi objęte stanowią kary umowne.

Ponadto pierwotny wierzyciel wystawił na pozwanego: w dniu 28 sierpnia 2015 roku notę odsetkową opiewającą na kwotę 0,01 zł za okres 2015.07.16

-2015.08.15, w dniu 13 października 2015 roku notę odsetkową opiewającą na kwotę 1,41 zł za okres 2015.09.16-2015.10.12 oraz w dniu 22 grudnia 2015 roku notę odsetkową opiewającą na kwotę 1,14 zł za okres 2015.08.16-2015.12.21.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:03:25-00:23:58 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 17 maja 2018 rok - k. 203-205, nota odsetkowa k. 17, k. 18, k. 19, nota księgowa k. 20, k. 21, faktura VAT k. 22-26, k. 27-31, okoliczności bezsporne)

W dniu 31 marca 2016 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką (...) w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika M. G.. W wykazie spraw sprzedanych stanowiącym załącznik nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi łącznie 4.519,18 zł.

(umowa cesji wierzytelności k. 34-37, wykaz k. 38-40)

Za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (3 stycznia 2017 roku) do dnia odpowiadającemu końcowi obowiązywania umowy nr (...) (28 czerwca 2017 roku), tj. za okres 177 dni, kara umowna naliczona w związku z rozwiązaniem umowy przed upływem okresu, na który została ona zawarta, pomniejszona o proporcjonalną wartość ulgi za okres wcześniejszy (od dnia 28 czerwca 2015 roku do dnia 2 stycznia 2017 roku), wynosi 736,12 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 75 zł odpowiadającej wartości 2, 3, 4, 5 i 6 raty za nabyte przez pozwanego urządzenie, liczone za dochodzony pozwem okres od dnia 6 stycznia 2016 roku do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 2,52 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 15 zł tytułem:

- 7-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (12 stycznia 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,49 zł,

- 8-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (12 lutego 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,40 zł,

- 9-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (14 marca 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,31 zł,

- 10-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (12 kwietnia 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,22 zł,

- 11-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (13 maja 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,14 zł,

- 12-ej raty za urządzenie, liczone za okres od dnia następnego po dniu jej wymagalności (12 czerwca 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku, wynoszą 0,05 zł.

Łączna suma odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa wyżej, wynosi 4,13 zł.

(kalkulator odsetkowy LEX)

Pozwany M. G. ma 73 lata. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z żoną. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Jest osobą bezrobotną, utrzymującą się ze świadczenia rentowego żony w wysokości 617 zł.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:04:43 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 17 maja 2018 roku k. . 203-205, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 90-91v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także na podstawie dowodu z przesłuchania pozwanego oraz zeznań świadka.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, iż przysługuje mu wierzycelność w stosunku do pozwanego, wynikająca z zawartych umów abonenckich, której to powinności powód sprostął jedynie częściowo.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w dwóch umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem (...) S.A., tj. umowie nr (...) i nr (...), które miały zostać zawarte tego samego dnia – 28 czerwca 2015 roku i obowiązywać przez okres 24 miesięcy. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, z których treści można by wywodzić uprawnienie pierwotnego wierzyciela do obciążenia pozwanego należnościami pieniężnymi z tytułu faktur VAT, not księgowych i odsetkowych, w ramach umowy nr (...). Z całą stanowczością uznać należy, że w kategoriach takich dokumentów nie można postrzegać załączonej przez powoda kserokopii umowy nr (...), została ona bowiem załączona do akt sprawy wyłącznie w postaci kserokopii, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem i co należy podkreślić została zanegowana przez stronę pozwaną. Zgodnie zaś z utrwalonym poglądem judykatury (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, LEX Nr 584201; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, LEX Nr 584200; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122; postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764; uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/97, OSNC 1994/11/206), moc dowodowa kserokopii uwarunkowana jest od uprzedniego poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Najwyższy przypomniał, że Kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Skoro jednak tak odpis, jak kserokopia stanowią odwzorowanie oryginału tyle tylko, że pierwszy metodą tradycyjną, a druga metodą nowoczesną, to istnieje podstawa do objęcia pojęciem odpisu także kserokopii. Dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest jednak oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Zaznaczenia wymaga przy tym, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06, Lex Nr 453727), jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki

te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. Pokreślić ponadto jeszcze raz należy, że strona pozwana na rozprawie w dniu 13 września 2017 roku zakwestionowała umowę nr (...) i zażądała złożenia przez powoda oryginału tego dokumentu, w odpowiedzi na co powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, złożył wyłącznie pierwszą i ostatnią stronę spornej umowy, a więc w istocie złożył tylko wyciąg z wnioskowanej przez stronę przeciwną umowy. Oczywistym pozostaje, iż umowa w takiej postaci nie może być uznana za dokument dowodzący uprawnienia pierwotnego wierzyciela do obciążenia pozwanego opłatami za abonament i karą umowną. Wprawdzie w oparciu o taki wyciąg z umowy można przyjąć, iż pozwany był jej stroną (na ostatniej stronie umowy widnieje podpis pozwanego), to jednocześnie z umowy w tej postaci nie sposób ustalić jej treści, w szczególności w odniesieniu do okresu jej obowiązywania i wysokości należności obciążających pozwanego, w tym z tytułu kary umownej i abonamentu.

Powód nie udowodnił również, i to w odniesieniu do obu umów, wysokości opłat abonamentowych obciążających pozwanego. Należności te nie wynikają ze złożonej do akt sprawy umowy nr (...) oraz wyciągu z umowy nr (...), w obu tych dokumentach wskazano bowiem wyłącznie, że abonent z tytułu świadczonych na jego rzecz usług uiszcza operatorowi opłaty zgodnie z cennikiem. Ten ostatni dokument nie został jednak załączony w poczet materiału dowodowego, co prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż dochodzone przez powoda kwoty oznaczone w fakturach VAT nie poddają się żadnej weryfikacji. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że sama faktura nie stanowi dowodu na wysokość zobowiązania dłużnika. W przeciwnym razie wierzyciel mógłby wystawiać dokumenty księgowe na dowolne kwoty i w oparciu o nie dochodzić ich zapłaty w drodze powództwa cywilnego. Podobnie, w przypadku zaistnienia omyłki pisarskiej w treści faktury, wierzyciel mógłby skutecznie dochodzić zapłaty omyłkowo wpisanej kwoty. Tak jednak nie jest, albowiem faktura, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też dokumenty te, o ile nie zostały podpisane przez dłużnika, należy uznawać za dokumenty obejmujące wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tylko w takim zakresie przedstawione przez powoda faktury nie budzą wątpliwości Sądu. Sąd podziela przy tym w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CNP 129/07, LEX nr 621237), iż nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne (tak też: wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 622/13, LEX nr 1425358, wyrok SO w Krakowie z dnia 6 grudnia 2013 roku, XII Ga 412/13, LEX nr 1715416; wyrok SO w Gdańsku z dnia 7 lipca 2011 roku, III Ca 126/11, LEX nr 1713955; wyrok SO w Łodzi z dnia 20 marca 2014 roku, III Ca 369/14). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Zaznaczyć należy, że pozwany kwestionował, aby z tytułu umowy nr (...) był zobowiązany do uiszczania jakichkolwiek opłat na rzecz operatora. Uwadze nie może również ująć, iż w omawianych fakturach opłaty rzekomo obciążające pozwanego zostały oznaczone w różnej wysokości. W fakturze za okres 28 lipca 2015 – 27 sierpnia 2015 opłata za usługi telekomunikacyjne opiewa na kwotę 109,80 zł, przy stawce abonamentu (Rodzina 80) 73,18zł, a za Internet na kwotę 69,99 zł, przy stawce abonamentu 56,90 zł. Tymczasem w fakturze za okres następnym (28 sierpnia 2015

– 27 września 2015), opłaty za usługi telekomunikacyjne i za Internet wynoszą odpowiednio 27 zł i 34,99 zł, a stawki abonamentu odpowiednio 36,59 zł i 28,45 zł. Jest przy tym wiedzą powszechną, że w ramach umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych stawki abonamentowe mają co do zasady stałą wartość, a ewentualne różnice w wysokości kolejnych rachunków wynikają z dodatkowych opłat naliczonych w poszczególnych okresach rozliczeniowych. W świetle zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego niemożliwym jest ustalenie, dlaczego w przypadku pozwanego wartość abonamentu na przestrzeni dwóch kolejnych miesięcy w sposób istotny różni się od siebie. Wyjaśnić wreszcie należy, że sama okoliczność niepłacenia przez pozwanego opłat abonamentowych (pozwany zeznał, iż w ramach polubownego rozwiązania sporu był w stanie się zgodzić za pokrycie należności za okres, przez który korzystał z urządzenia zastępczego, czym dał wyraz temu, że opłaty nie były przez niego wnoszone) jest niewystarczająca do przyjęcia, iż faktury VAT z tytułu tychże opłat opiewają na właściwe kwoty.

W dalszej kolejności wskazać należy, że nieudowodniona została również wysokość ulgi oraz kary umownej, której zapłaty powód dochodzi z tytułu umowy nr (...). O czym była już mowa, wyciąg z tej umowy nie pozwala na ustalenie

tej wysokości, z kolei kserokopia umowy niepoświadczona za zgodność z oryginałem nie posiada waloru dokumentu, a więc nie może być postrzegana nawet jako dokument prywatny, co deprecjonuje jej walor dowodowy. Jak wyjaśniono, dowodem na wysokość kary umownej nie może być także wystawiona przez pierwotnego wierzyciela nota księgową. Oczywiście w przypadku kary umownej naliczonej w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy Sąd ma możliwość samodzielnego wyliczenia jej wysokości, ale tylko wówczas, gdy znana jest wysokość ulgi oraz okres obowiązywania umowy, ew. także wysokość maksymalnej kary umownej, jaką operator może naliczyć. Wartości te, jak też okres obowiązywania umowy, z wyciągu z umowy nr (...) nie wynikają.

Nieudowodnione są także kwoty dochodzone przez powoda z tytułu wystawionych przez pierwotnego wierzyciela not odsetkowych, opiewających na łączną kwotę 2,56 zł, już chociażby z tej przyczyny, iż noty te nie pozwalają na ustalenie, z tytułu braku płatności jakich należności, kwoty te zostały naliczone.

Reasumując dotychczasowe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał swojego roszczenia w zakresie należności wynikających z wystawionych przez pierwotnego wierzyciela faktur VAT (62,15 zł + 165,64 zł) i not odsetkowych (1,14 zł + 0,01 zł + 1,41 zł), a także noty księgowej wystawionej na gruncie umowy nr (...), a opiewającej na kwotę 1.500 zł. Powództwo w zakresie tych należności oraz naliczonych od ich wartości skapitalizowanych odsetek (1,45 zł + 3,86 zł + 34,93 zł) podlegało zatem oddaleniu.

W niniejszej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 360 zł z tytułu nabytego przez pozwanego modemu internetowego oraz kwoty 2.428,83 zł z tytułu kary umownej naliczonej za przedterminowe rozwiązanie umowy nr (...), a także skapitalizowanych odsetek od tych kwot. Tych ostatnich powód dochodził za okres od dnia 6 stycznia 2016 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, tj. do dnia 28 czerwca 2016 roku, co jednoznacznie wynika z treści pozwu.

W odniesieniu do żądanej kwoty 360 zł na podzielenie zasługuje argumentacja powoda, iż umowa, na mocy której pozwany nabył modem internetowy, wprawdzie była związana z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) (nabywany modem miał służyć do odbierania usług świadczonych na gruncie umowy abonenckiej), to jednocześnie stanowiła odrębną od niej umowę sprzedaży na raty. Implikacją powyższego musi być przyjęcie, iż powód nie odpowiadał za nieprawidłowe działanie nabytego przez pozwanego urządzenia, zwłaszcza, że pozwany wnosząc o naprawę modemu korzystał z uprawnień gwarancyjnych, a więc kierowanych nie względem sprzedawcy, a producenta rzeczy. Oczywiście pozostaje, że w takim przypadku sprzedający był wyłącznie pośrednikiem, który odbierał wadliwe urządzenie od klienta i przekazywał je do serwisu, a następnie zwracał, a przez to nie był zobowiązany do udostępnienia kupującemu urządzenia zastępczego. Nie budzi również wątpliwości, iż niemożność skorzystania przez pozwanego z modemu nie oznaczała, że pierwotny wierzyciel nie świadczył usług objętych umową abonencką, bądź też świadczył je w sposób nieprawidłowy. Pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby nie mógł korzystać z wydanej mu karty SIM, bądź też by była ona wadliwa, co prowadzi do wniosku, iż pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczania stosownych opłat (ich wysokość jednak w niniejszej sprawie nie została wykazana), a w przypadku braku ich uiszczenia, wypowiedzieć umowę i naliczyć karę umowną. Niespornie także, pierwotny wierzyciel miał prawo żądać zapłaty kolejnych rat za nabyte przez pozwanego urządzenie. Niesprawne działanie modemu ma w tym przypadku irrelevantne znaczenie. Przecież przykładowo, jeśli konsument zakupi na raty telewizor, który po pewnym czasie przestanie działać i odda go w ramach gwarancji do serwisu, to sama okoliczność, że przez jakiś czas nie może korzystać z zakupionego urządzenia, nie zwalnia go z obowiązku uiszczenia rat na rzecz kredytodawcy. Równie niesporne jest, iż to na pozwanym ciążył obowiązek podejmowania działań zmierzających do odebrania modemu przekazanego do serwisu. Pozwany podnosił w toku procesu, że po tym jak we wrześniu 2015 roku przekazał modem do serwisu, to już go nie odzyskał. Jeśli faktycznie taka sytuacja miała miejsce, to mocno zastanawiająca jest inercja pozwanego, który nie podjął żadnych kroków, aby urządzenie to odzyskać. Co przy tym oczywiste, za taki stan rzeczy, tj. niezwrócenie urządzenia, pierwotny wierzyciel nie może odpowiadać, nie on był bowiem jego dysponentem (pierwotny wierzyciel pośredniczył wyłącznie w przekazaniu urządzenia do serwisu), także nie on miał za zadanie je naprawić. Niezwrócenie urządzenia przez serwis nie pozbawiało zatem pierwotnego wierzyciela żądania zapłaty rat za to urządzenie. W sprawie niesporne było,

że na poczet tej ceny pozwany uiszczył wyłącznie kwotę 9 zł przy zakupie modemu, a jednocześnie niekwestionowana była cena urządzenia oraz termin wymagalności poszczególnych rat, które wynikały z przedłożonych przez powoda faktury VAT i harmonogramu spłaty. W konsekwencji należało przyjąć, iż powód był uprawniony domagać się zapłaty kwoty 360 zł (24 x 15 zł) z tytułu ceny urządzenia oraz odsetek od tej kwoty, z tym jednak zastrzeżeniem, że odsetki te należały się za okres od daty wymagalności każdej raty do dnia jej płatności. O ile bowiem w ocenie Sądu, powód udowodnił roszczenie w powyższym zakresie, to jednocześnie w sprawie nie został przedstawiony żaden dowód, który dawałby podstawę do wniosku, iż umowa sprzedaży na raty została wypowiedziana, a zadłużenie z jej tytułu postawione w stan wymagalności. Wskazania wymaga, że w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) kwestia rozwiązania umowy sprzedaży w ogóle nie została uregulowana, a jednocześnie z treści pisma z dnia 13 października 2015 roku zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, nie wynika, aby oświadczeniem tym była także objęta umowa sprzedaży na raty (z załączonego do przedmiotowego pisma zestawienia wynika, że pierwotny wierzyciel żądał zapłaty należności z tytułu wystawionych faktur za opłaty abonamentowe i not księgowych, nie żądał natomiast zapłaty należności z tytułu faktury za modem). Przypomnieć należy, że sam powód wywodził, że umowa sprzedaży była odrębną umową od umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W konsekwencji Sąd przyjął, że pomimo wniesienia pozwu umowa sprzedaży obowiązywała w dalszym ciągu, a pozwany był obowiązany do uiszczania rat zgodnie z harmonogramem. Powyższe daje asumpt do wniosku, że w zakresie skapitalizowanych odsetek należnych: od rat nr 2-6 winny być one naliczone za okres dochodzony pozvem, tj. od dnia 6 stycznia 2016 roku do dnia 28 czerwca 2016 roku, były one bowiem wówczas już wymagalne (należność z tego tytułu wyraża się kwotą 2,52 zł), od rat nr 7-12 winny być one naliczone za okres od daty wymagalności każdej z rat (tj. od dnia 12 stycznia, 12 lutego, 14 marca, 12 kwietnia, 13 maja i 12 czerwca 2016 roku) do dnia 28 czerwca 2016 roku (należność z tego tytułu wyraża się kwotą 1,61 zł), natomiast począwszy od raty nr 13 powód nie był uprawniony do żądania skapitalizowanych odsetek, albowiem rata ta była wymagalna dopiero od dnia 12 lipca 2016 roku, podczas, gdy powództwo zostało wytoczone w dniu 29 czerwca 2016 roku.

O czym była mowa wyżej, powód dochodził również w niniejszej sprawie kwoty 2.428,83 zł z tytułu kary umownej za przedterminowe rozwiązanie umowy nr (...). Umowa ta przewidywała takie uprawnienie po stronie operatora w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta albo przez operatora z winy abonenta, przed upływem okresu na który została ona zawarta. Kara umowna podlegała naliczeniu w wysokości przyznanej ulgi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w świetle treści art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne, taki zapis umowny jest w pełni dopuszczalny. Jednocześnie strony były zgodne co do tego, iż pozwany nie uiszczał opłat abonamentowych na rzecz operatora, ergo ten był uprawniony do rozwiązania łączącego

go z pozwanym stosunku cywilno-prawnego. Jak wynika z treści umowy nr (...) ulga przyznana pozwanemu wyniosła 3.040,19 zł, zaś maksymalna wysokość kary umownej została oznaczona na kwotę 2.800 zł. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pierwotny wierzyciel sporządził w dniu 13 października 2015 roku, wskazać jednak należy, że pozwany kwestionował, aby oświadczenie to otrzymał, zaś powód nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność wysłania, czy też doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma. Jak stanowi

art. 61 § 1 k.c., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W kontekście zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego należało zatem przyjąć, iż pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia o wypowiedzeniu umowy dopiero w dniu 3 stycznia 2017 roku, kiedy odebrał odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami. Dopiero w tej dacie oświadczenie to odniosło zatem skutek, co implikuje konstatację, iż kara umowna za przedterminowe rozwiązanie umowy mogła zostać naliczona wyłącznie za okres od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia 28 czerwca 2017 roku (data zakończenia umowy), a więc za okres 177 dni. Jak wskazano wyżej, przyznana pozwanemu w związku z zawarciem umowy nr (...) ulga wyniosła 3.040,19 zł. Umowa miała obowiązywać przez okres 24 miesięcy, a więc 731 dni. Wartość ulgi za 1 dzień wynosi zatem 4,1589 zł, a za 177 dni – 736,12 zł i wyłącznie tej kwoty powód mógł się zasadnie domagać od pozwanego. Kwota wyższa, jak również skapitalizowane odsetki od naliczonej kary umownej, były niezasadne.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.100,25 zł (360 zł z tytułu zaległych rat za modem, 4,13 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek naliczonych od wymagalnych na datę wniesienia pozwu rat, 736,12 zł z tytułu kary umownej) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

- 4,13 zł od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 13 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 września 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 13 października 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 15 marca 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 13 maja 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 12 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty,
- 15 zł od dnia 13 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,
- 736,12 zł od dnia 4 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,

oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w około 24%. O kosztach procesu w zakresie, w jakim pozwany przegrał sprawę, Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanego, która zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie

obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzić, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanego. Pozwany nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu żony, która utrzymuje się ze świadczenia rentowego otrzymywanego w obiektywnie niewysokiej kwocie. W konsekwencji Sąd doszedł do wniosku, iż pozwany nie posiada środków, które umożliwiają pokrycie przez niego kosztów procesu należnych stronie powodowej z tytułu wygranej części powództwa.

O kosztach procesu w zakresie, w jakim powód przegrał sprawę, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.121,76 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie ustanowione dla pozwanego pełnomocnika z urzędu (§ 8 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Dz.U. 2015, poz. 1805). Ponadto Sąd przyznał i nakazał wypłacić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego T. G. kwotę 354,24 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.